**13.09.2022 Bilans płatniczy w lipcu 2022**

Narodowy Bank Polski zaprezentował statystyki bilansu płatniczego w lipcu 2022.

W bilansie płatniczym szczególne miejsce dla większości analityków i komentatorów zajmują informacje o bilansie obrotów bieżących. W jego przypadku zanotowano deficyt na poziomie -1 735 mln EUR wobec deficytu z czerwca sięgającego -1 468 mln EUR oraz deficytu sprzed roku na poziomie -1 017 mln EUR. Lipcowy deficyt okazał minimalnie płytszy niż średnia z prognoz rynkowych.

Ujemne saldo obrotów bieżących w lipcu było pochodną deficytów w: wymianie towarowej (-1 452 mln EUR wobec deficytu z czerwca w wysokości -849 mln EUR), dochodach pierwotnych (-2 356 mln EUR wobec deficytu z czerwca na poziomie -2 460 mln EUR) oraz w dochodach wtórnych (-531 mln EUR, wobec deficytu z czerwca w wysokości -1 039 mln EUR). Skalę deficytu ograniczało dodatnie saldo w wymianie usług (2 604 mln EUR wobec 2 880 mln EUR w czerwcu).

Dobrze prezentowały się dane o wymianie towarowej. Typowa dla lipca korekta sprzedaży związana z pewnym wygaszeniem procesów wytwórczych w okresie wakacji, okazała się być umiarkowanych rozmiarów. Zwłaszcza gdy pamięta się, że tegoroczny czerwiec prezentował się bardzo wysoko i mogło tu dojść do odreagowania – tj. głębokiego spadku obrotów.

Eksport towarów wynosząc w lipcu 26 010 mln EUR był niższy od czerwcowego o 7,4%, okazał się też o 19,9% wyższy niż przed rokiem (w czerwcu roczna dynamika eksportu była na poziomie 25,8%). Poziom eksportu w lipcu był niższy od średnio oczekiwanego przez rynek, lecz równocześnie nieco wyższy od naszej prognozy. Na wyniki eksportu mniej już wpływają efekty napaści Rosji na Ukrainę - patrz wstrzymanie wysyłek towarów na wschód i perturbacje w łańcuchach dostaw. Po lipcu suma eksportu z ostatnich 12 miesięcy sięgnęła 309,2 mld EUR co stanowiło odpowiednik 50,3% PKB. Import towarów w lipcu w kwocie 27 462 mln EUR był o 5,1% niższy od notowanego w czerwcu i równocześnie o 23,5% wyższy niż przed rokiem (w czerwcu roczna dynamika importu była na poziomie 31,5%). Wyniki importu okazały się niższe do prognozowanych średnio przez rynek i nieco wyższe od naszej prognozy. Trzeba pamiętać, iż wyniki importu wciąż mocno podbijane były wysokimi cenami surowców.